Katarzyna Kaczor Gdańsk 22.05.2017

Uniwersytet Gdański

Wydział Filologiczny

Instytut Badań nad Kulturą

Wit Szostak – wizerunek akademika przeistaczającego się w literata[[1]](#footnote-1)

**Cel naukowy:** Celem artykułu jest prześledzenie motywacji stworzenia i ewolucji wizerunku Wita Szostaka, jako autora literatury polarnej dążącego do uzyskania nobilitacji w ogólnym polu literackim.

**Problem i metody badawcze:** Podstawowym problemem badawczym jest strategia autorska wybierana przez uczestnika polskiego pola literackiego w pierwszych dekadach XXI w. mająca na celu uzyskanie nobilitacji zmianę i umocnienie pozycji w polu literackim. Przedmiotem analizy jest korelacja pomiędzy tematyką i formą twórczości literackiej, miejscami publikacji oraz autorskiej autoprezentacji. W przeprowadzonym badaniu wykorzystano metodologię analizy pola literackiego Pierre’a Bourdieu.

**Proces wywodu:** Wywód przeprowadzono opierając się na analizie wypowiedzi Wita Szostaka i wskazywanych w nich kryteriach wyboru konwencji literackich reprezentowanych przez jego utwory; towarzyszących im not autorskich, wywiadów, recenzji i materiałów ikonograficznych prezentujących go jako autora: powieści fantasy, literatury fantastycznej i satyry akademickiej. Analizę ich treści powiązano z analizą wykorzystywanych przez niego kodów wizualnych w celu podkreślenia swoich kompetencji jako autora tekstu reprezentującego określoną konwencję literacką. Analiza zebranego materiału ukazuje trzy etapy kreowania wizerunku Wita Szostaka ściśle powiązane ze zmianami jego pozycji w polu literackim mającymi na celu opuszczenie subpola literatury popularnej i uzyskania nobilitacji w ogólnym polu literackim jako filozofa tworzącego literaturę.

**Wyniki analizy naukowej:** Efektem przeprowadzonej analizy jest wskazanie ma przykładzie ewolucji wizerunku Wita Szostaka mechanizmów kreowania wizerunku autora jako elementu identyfikującego go jako markę w polskim polu literackim po roku 2000.

**Wnioski, Innowacje, Rekomendacje:** Wobec różnorodności uwarunkowań funkcjonowania polskiego pola literackiego należy podjąć jego badania w zakresie przekraczającym badanie procesu historycznoliterackiego, z uwzględnieniem: funkcjonujących w nim subpól, ekonomii prestiżu, mechanizmów kreowania marki, presji pól ekonomicznego i mediów.

Słowa klucze: Wit Szostak, polska literatura fantastyczna XX i XXI wieku, pole literackie.

Wit Szostak - transforming the image of the dorm in writer

Scientific objective: The objective of this article is to investigate the motivation of creation and evolution of the image of Wit Szostak, as the author of polar literature seeking to obtain ennoblement in the general field of literature.

**The problem and methods of research:** basic research problem is the strategy chosen by the participant author Polish literary field in the first decades of the twenty-first century. Aimed at obtaining ennoblement change and strengthen its position in the literary field. The analysis is the correlation between subject and form of literary works, place of publication, and the author's self-presentation. The survey uses a methodology of analysis of the literary field of Pierre Bourdieu.

**The process of reasoning:** The argument was carried out based on the analysis of comments Wit Szostak and indicated in their selection criteria literary conventions represented by his works; accompanying notes holders, interviews, reviews and iconographic materials presenting him as the author of novels of fantasy, fantastic literature and academic satire. The analysis of the content associated with the analysis used by its visual codes in order to highlight their competence as the author of the text that represents a specific literary convention. Analysis of the collected material shows three stages of creating the image of Wit Szostak closely linked to changes its position in the literary field aiming to leave the subfields of popular literature and obtain ennoblement in the general field of literature as a philosopher of creating literature.

**Research results:** The result of the analysis is to point out is the example of the evolution of the image of Wit Szostak mechanisms create an image of the author as an element identifying it as a brand in the Polish literary field after 2000.

**Applications, Innovations, Recommendation:** Given the diversity of the conditions of the Polish literary field should take his research on the study of more than historical-process, including: operating in the subfields of economics prestige mechanisms of branding, economic pressures fields and media.

**Key words:** Wit Szostak, Polish fantastic literature of the Twentieth and Twenty-First Century, literary field.

Wstęp

Przedmiotem artykułu jest prześledzenie ewolucji kreacji postaci Wita Szostaka, znanego polskim czytelnikom jako autor fantastycznych opowieści o Smoczogórach: *Wichrów Smoczogór* (2003), *Poszarpanych grani* (2004) i *Ględźb Ropucha* (2005), fantazmatycznej *Trylogii krakowskiej*, którą tworzą: *Chochoły* (2010), *Dumanowski* (2011) i *Fuga* (2012a), oraz powieści kampusowej *Sto dni bez słońca* (2014b)*.* Ich autor jest literackim *alter ego* Dobrosława Kota, doktora filozofii wykładającego na Wydziale Ekonomii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie i współtwórcy Instytutu Myśli Józefa Tischnera. Pomimo podkreślania przez Wita Szostaka rozdzielania obu pełnionych ról – wykładowcy akademickiego i pisarza (Wit Szostak, 2015; Przypisy końcowe: Wit Szostak, 2016) – narracja o nim i jego wizerunek kreowane na potrzeby promowania jego twórczości i redystrybuowane przez media nieustannie przywołują w celu jej dowartościowania autorytet akademii reprezentowanej przez filozofię, której jest adeptem.

Narracja o Wicie Szostaku jest tworzona przez: notki biograficzne i noty autorskie towarzyszące publikacjom jego twórczości, wypowiedzi i wywiady publikowane w mediach oraz stylizacje wyglądu zewnętrznego dokonywane na potrzeby wystąpień publicznych. Komplementarna wobec jego prozy jest elementem realizowanego projektu literackiego, w którym twórczość i wizerunek jej autora są elementami nawzajem się definiującymi. Działania te podejmowane są na wszystkich etapach jego biografii twórczej: autora fantasy, autora literatury fantastycznej i naukowca będącego literatem. Ikoniczny charakter jego wizerunku na każdym z trzech wskazanych etapów twórczości służy uwiarygodnieniu go jako autora utworów reprezentujących zdefiniowane konwencje literackie. Jednocześnie tworzące go elementy na płaszczyźnie werbalnej jak i wizualnej identyfikują jego posiadacza ze środowiskiem akademickim, co służy budowaniu jego pozycji w polu literackim w oparciu implikowany przez przynależność do środowiska uniwersyteckiego o kapitał kulturowy. Kreacja *alter ego*, wybór konwencji i tematów kolejnych utworów, miejsc ich publikacji i wydawców oraz sposobów ich promowania i autoprezentacji są elementami autorskiej strategii, której celem, jak wskazywał Pierre Bourdieu, jest uzyskanie prestiżu w polu literackim (1998, 2001). Przy czym uwzględniając wzrastającą rolę mediów w polu literackim (Czapliński, 2007), bez ich udziału i podkreślanego przez nie statusu tożsamości Wita Szostaka, literacka gra Dobrosława Kota w akademika, który kreuje literata nie byłaby możliwa.

Debiut – narodziny Wita Szostaka

Wit Szostak narodził się w chwili swojego literackiego debiutu na łamach miesięcznika „Nowa Fantastyka”, najbardziej prestiżowego z polskich periodyków adresowanych do miłośników fantastyki. Jak świadczy o tym towarzysząca *Kłopotom z błaznem* (1999) pierwsza z jego notek biograficznych (mp, 1999):

[p]seudonim autora z Krakowa (rocznik 1976) kończącego studia filologiczne na Wydziale Filozoficznym Papieskiej Akademii Teologicznej. Autor paru już prac naukowych (fenomenologia spod znaku Ingardena) opublikowanych pod własnym nazwiskiem. Jako fantasta wywodzi się przede wszystkim ze szkoły Borgesa i Calvino; także Tolkiena (ale raczej jego realiów i tła niż motywu *questu*). Bardziej pasjonują Szostaka problemy intelektualne, dialog z czytelnikiem na poziomie idei; mniej – barwna przygodowa fantastyka o ambicjach werystycznych, rekonstruktorskich (s. 52).

jego postać została wykreowana na potrzeby oddzielenia od siebie działalności literackiej naukowej ówczesnego studenta filozofii[[2]](#footnote-2). Podanie informacji o jego *alma mater* świadczyło, że tym samym w gronie polskich twórców fantasy pojawił się kolejny – po Jacku Dukaju i Annie Brzezińskiej – adept sztuki literackiej, który będzie budował swoją pozycję w polu w oparciu o wykształcenie i autorytet akademicki[[3]](#footnote-3). Przedstawiany jako autor prac naukowych jednocześnie był twórcą fantasy, jednakże odium „wytwórcy” literatury popularnej zdejmowały z jego osoby wskazywane przez Macieja Parowskiego literackie powinowactwa jego twórczości oraz problematyka jego utworów. Opowiadanie opublikowane na łamach „Nowej Fantastyki” i załączony do niego komentarz jej redaktora naczelnego, ukazywały, że oto w gronie polskich twórców literatury spod znaku magii i miecza pojawił się autor nawiązujący do najszlachetniejszych wzorców literatury fantastycznej i w odmienności od autorów archetekstów[[4]](#footnote-4) polskiej fantasy Andrzeja Sapkowskiego i Feliksa W. Kresa (Kaczor, 2014), dystansujący się wobec jej aspektu rozrywkowego, epatowania przemocą i kreowania bohaterów naznaczonych mocą destrukcji (Kaczor, 2007).

Wit Szostak został wykreowany celu stworzenia publicznego wizerunku przyszłego wykładowcy filozofii i jednocześnie autora literatury popularnej oraz oddzielenia od siebie dwóch płaszczyzn funkcjonowania. Ale przywołanie w publikowanej notce informacji o jego dorobku akademickim dowartościowywało wybraną przez niego konwencję, jako przedmiot zainteresowania osoby legitymizującej się wyższym poziomem kompetencji kulturowych.

Smoczogóry – polska fantasy mitopoetyczna

Książkowy debiut Wita Szostaka, *Wichry Smoczogór* ukazał się w 2003 roku nakładem warszawskiej Runy, która jako jedyna spośród wydających ówcześnie polską fantastykę oficyn miała ambicje publikowania tekstów o walorach literackich przewyższających produkcję konkurencji (Kaczor, 2017). Ponieważ przypadł on na czas dynamicznego różnicowania się autonomizującego się na początku XXI wieku polskiego subpola fantasy (Kaczor, 2017), wybór oficyny był o tyle istotny, że nie tylko określał krąg adresatów jego twórczości, ale też poziom jego literackich aspiracji, które wykraczały poza bycie autorem literatury popularnej.

Twórca świata Smoczogór dokonał, tego, co wydawało się niemożliwe – przełamał klątwę „piroga”, czyli wyszydzonych przez Andrzeja Sapkowskiego (1993) prób stworzenia oryginalnej polskiej czyli słowiańskiej fantasy (Żukowska, 2008; Kaczor 2016). Zainspirowany folklorem Karpat (Wątroba, 2004) stworzył opowieść czerpiącą z rodzimej tradycji kultury, która skonstruowana w oparciu o wzorzec fantasy tolkienowskiej, wprowadzała nową jakość do polskiej literatury fantasy[[5]](#footnote-5). Przez określenie się „tolkieniestą” i wskazanie Tolkienowskiej *Mythpoei* jako źródła swojej inspiracji (Wątroba, 2004) zdefiniował jako literacki poziom odniesienia swojej twórczości nie tylko największe literackie arcydzieło fantasy. Efektem tego było konsekwentne zrealizowanie pierwszego w literaturze polskiej projektu mitopoetycznego (Pustowaruk, 2007, s. 247). *Wichry Smoczogór* zostały dostrzeżone i pozytywnie ocenione przez krytyków, podkreślających jej:

1. „Tolkienowskiego ducha” (Pustowaruk, 2004), manifestującego się „mocą pieśni i opowieści z dawnych dni” (Pustowaruk, 2004);

2. kompletność wykreowanego świata;

3. „hołd oddany górom: ich pięknu, potędze i grozie [oraz] kulturze, istniejącej w bezpośredniej bliskości z tym, co prawdziwe, bo odwieczne” (Pustowaruk, 2005);

nagrodzone Śląkfą i wyróżnione nominacją do nagrody im. Janusza A. Zajdla, pozwoliły zaistnieć Witowi Szostakowi w ogólnym polu literackim, o czym świadczą recenzje cyklu, które ukazały się w prasie ogólnopolskiej (Godlewski, 2005), a także podejmujące kwestie fantasy mitopoetycznej poświęcone jej rozprawy naukowe (Pustowaruk, 2006, 2007).

Wiążąca się z literaturą działalność Wita Szostaka miała charakter wieloaspektowy. Był nie tylko zainspirowanym opowieściami o Śródziemiu i *Mythopoeią* wielbicielem J.R.R. Tolkiena, ale tak samo jak profesor z Oxfordu stał się autorem pisanych z perspektywy akademickiej esejów o fantasy (Szostak, 2004, 2009), a kilka lat później inicjatorem dyskusji poświęconej kondycji powieści we współczesnej literaturze polskiej (Szostak, 2012b). Podając w swoich notkach biograficznych informację o byciu wykładowcą jednej z krakowskich uczelni i jednocześnie podkreślając w wywiadach chęć oddzielenia od siebie obu sfer swojej aktywności, wpisywał się w funkcjonujący w piśmiennictwie polskim w odniesieniu do J.R.R. Tolkiena i C.S. Lewisa paradygmat, według którego tworzenie wysublimowanych tekstów literackich jest szlachetną rozrywką uniwersyteckich elit (Wydmuch, 1979; Kaczor, 2017). Natomiast niewątpliwie nowym elementem wizerunku autora *Wichrów Smoczogór* była jego fascynacja folklorem i muzyką ludową, czemu towarzyszyła stylizacja na długowłosego muzyka folkowego, uwieczniona na fotografiach towarzyszących wywiadom i relacjom z jego wystąpień w tym czasie (Szady, 2004).

*Oberki do końca świata* – porzucenie fantasy

Pierwszą próbą Wita Szostaka opuszczenia obiegu literatury popularnej było wydanie w 2007 powieści *Oberki do końca świata* w warszawskim PIW-ie. Fakt przemiany z autora fantasy w twórcę „poważnej” literatury został zasygnalizowany w jego notce biograficznej zamieszczonej na pierwszym skrzydełku okładki:

Wit Szostak urodzony w 1976 roku z wykształcenia filozof znany jako autor powieści fantasy *Wichry Smoczogór*, *Poszarpane granie* i zbioru opowiadań *Ględźby Ropucha*. Najnowsza jego powieść *Oberki do końca świata* zupełnie oddala się od fantastyki rozumianej jako literatura popularna, choć Szostak nie rezygnuje w niej z pewnej aury cudowności i kilkakrotnie zawiesza realizm świata przedstawionego. Szostak gra na skrzypcach muzykę ludową, każdy z zaimprowizowanych przez siebie oberków sprawdzał na skrzypcach i korygował rytmikę (s. I).

Przedstawiony na załączonym do niej zdjęciu w półdługich włosach, odziany w lnianą koszulę wdziewaną przez szyję i z rzemieniem na szyi (Szostak 2007, s. IV) w warstwie ikonograficznej swojej autoprezentacji przywoływał elementy podkreślające jego admirację dla kultury tradycyjnej i porządku Natury. Tym samym modyfikując swój wizerunek na potrzeby promocji *Oberków…* zrezygnował z podkreślania swojego statusu wykładowcy akademickiego i utytułowanego przez fandom twórcy literatury gatunkowej na rzecz wykreowania legitymizującego się autorytetem filozofa znawcy muzyki ludowej, który proces pisania poprzedził etnograficznymi badaniami terenowymi (Szostak, 2008) i muzycznego tworzywa, jakimi są oberki przekształcane przez niego w tekst literacki. Tym samym stają się one eksperymentem literackim mającym odkryć przed czytelnikami nieznany im świat, który przemija. Podkreślane w wywiadzie z 2008 roku doświadczenie świata, który odchodzi, siedem lat później - kiedy Wit Szostak przywdział nobliwy tweed i jako członek krakowskiej społeczności akademickiej udzielał wypowiedzi głównie na tle regałów z książkami – zmieniła się w opowieść „o pewnej formacji kulturowej”, która jest prezentowana przez niego z wykorzystaniem całego kulturoznawczego aparatu pojęciowego (Szostak, 2015).

Porzucając fantasy na rzecz realizmu magicznego Wit Szostak stworzył utwór w opinii przyjaciół fantastów – Jacka Dukaja (2007b) i Łukasza Orbitowskiego (2007) – wybitny i ze względu na swoją oryginalność pominięty przez czytelników oraz krytyków. Recenzenci, którzy, jeśli już zostali zmuszeni do oceny *Oberków..*, czytali je, nie zauważając wpisanych w nie żywiołów mitycznego i fantastycznego. Umieszczając ją w kontekście dalekiej od fantastyki prozy realistycznej, wskazywali na kunsztowność języka i jednocześnie podkreślali: przeciętność kreacji i nieumiejętność sprawienia przez autora, by czytelnik poczuł świat wiejskich muzykantów (Foerster, 2008), oraz brak „prawdziwości” opisu wsi znanej z twórczości Stanisława Rejmonta, Edwarda Redlińskiego i Wiesława Myśliwskiego (Remiezowicz, 2007). Paradoksalnie, wbrew dążeniom autora, powieść została doceniona przez znawców fantastyki, zarówno członków fandomu, którzy przyznali mu kolejną nominację do Nagrody im. Janusza A. Zajdla, jak i zajmujących się badaniem fantastyki literaturoznawców, którzy wyróżnili jego tekst pierwszą przyznaną mu nominacją do Nagrody Literackiej im. Jerzego Żuławskiego.

*Trylogia krakowska* – literatura wyrafinowana

Nieudana z perspektywy rozwoju kariery literackiej Wita Szostaka współpraca z PIW-em zaowocowała nie tylko zmianą wydawcy, ale również zmianą strategii pozycjonowania jego twórczości i kreowania jego wizerunku. Opublikowana nakładem Lampy i Iskry Bożej *Trylogia krakowska* umożliwiła zaistnienie jego twórczości na literackich salonach III Rzeczpospolitej, a kluczowy wpływ na tę zmianę miała osoba jego wydawcy Pawła Dunin–Wąsowicza, odkrywcy nowych zjawisk i talentów literackich, którego pozycję ugruntował artystyczny i komercyjny sukces debiutanckiej powieści Doroty Masłowskiej.

W zamieszczonej na nadrukowanym na wewnętrznej stronie przedniej okładki skrzydełku autor *Chochołów* zaprezentowany został jako twórca różnorodnej literatury fantastycznej, na co wskazywało:

1. wymienienie „Nowej Fantastyki” jako miejsca jego debiutu,

2. przywołanie tytułów opowieści o Smoczogórach, co definiowało go jako autora fantasy,

3. podanie informacji, że jest laureatem Nagrody im. Janusza A. Zajdla za opowiadanie *Miasto grobów. Uwertura* opublikowane w antologii *Księga strachu 2* (Szostak, 2007b), jednoznacznie potwierdzającej, że potrafi też tworzyć opowieści niesamowite, co równocześnie kreowało go na utalentowanego stylistę.

Przywołując informacje o jego wykształceniu – „filozof, absolwent Papieskiej Akademii Teologicznej” (Szostak, 2010, s. II) – i Krakowie, najstarszym Polskiem mieście uniwersyteckim, lokacji jednej z najbardziej prestiżowych polskich uczelni, Uniwersytetu Jagiellońskiego, jako miejscu zamieszkania, pominięto fakt, że jest wykładowcą akademickim, rezygnując tym samym z narzucania zinstytucjonalizowanego autorytetu na rzecz podkreślenia jego potencjału twórczego i związków z grodem Kraka, który stał się miastem-światem jego najnowszej opowieści. Tym samym od tego momentu można obserwować w jego biogramach proces zastępowania *homo academicus* przez *genius loci*, który tak jak śląskość Szczepana Twardocha stanie się w następnych latach wyznacznikiem jego tożsamości.

Wydana przez Pawła Dunina-Wąsowicza opowieść o Domu-Labiryncie, o żyjących w nim w swoistej komunie rodzinnej wszystkich członkach rodu Chochołów i Krakowie, który jest nekropolią Jagiellonów, bywa poprzecinaną siecią kanałów Wenecją, ogarniętym pożogą Sarajewem i starożytnym portem nad brzegiem Morza Śródziemnego, przyciągnęła uwagę znających wcześniejszą twórczość Wita Szostaka recenzentów literatury fantastycznej jak i śledzących publikacje Lampy i Iskry Bożej mediów mainstreamowych, na łamach których jego proza została uznana za nowe zjawisko literackie, a on sam za młodego, interesującego autora. „Żadnego bluzgu, wyrafinowane bogactwo wyobraźni, subtelna erotyka” – jak napisała o *Chochołach* na łamach „Polityki” Anna Nasiłowska (2010) – w połączeniu z ich erudycyjnością, dzięki której każdy z czytelników mógł w nich dostrzec echa wcześniej czytanych lektur (znający polską klasykę: romantycznego *Pana Tadeusza*, młodopolskiego *Wesela* St. Wyspiańskiego i *Sklepów cynamonowych* B. Schultza, miłośnicy fantasy *Małych dużych* Johna Crowleya a wielbiciele realizmu magicznego *Stu lat samotności* Gabriela Garcii Marqueza) i tytulaturą rozdziałów, którą tworzyły terminy zaczerpnięte z będącej językiem filozofów greki: Arche, Ethos, Prosopon, Kenozis, Krisis, Agon, Daimon, Eschaton, poza nielicznymi wyjątkami dawała swoim recenzentom poczucie obcowania z tekstem wyjątkowym i wartym zarekomendowania. Efektem wzbudzonego zainteresowania i wyrazem uznania było nie tylko otrzymanie przez autora *Chochołów* siódmej nominacji do Nagrody im. Janusza A. Zajdla, ale wyróżnienie go Nagrodą im. Jerzego Żuławskiego, której laureata wybierają literaturoznawcy.

Uznany przez przedstawicieli akademii za twórcę literatury, Wit Szostak w następnym roku opublikował *Dumanowskiego*, opowieść o fikcyjnym bohaterze narodowym, Józefacie Dumanowskim[[6]](#footnote-6), urodzonym w przeddzień III rozbioru Polski i zmarłego 12 listopada 1918 roku; który był przywódcą rewolucji i Ojcem Republiki Krakowskiej powstałej na gruzach Księstwa Krakowskiego po śmierci księcia Adama Czartoryskiego. Przywołująca, reinterpretująca i trawestująca polskie mity narodowe alternatywna historia XIX-wiecznego Krakowa, w której Adam Mickiewicz został biskupem, Juliusza Słowacki bankierem, a sam Józefat spoczywa w kryształowej trumnie niczym Evita Peron, została doceniona za umiejętność opowiadania i ironię autora. Odebrana jako łatwiejsza od otwierających cykl krakowski *Chochołów*, nie wzbudziła skutkującego nominacjami do literackich nagród uznania, które Witowi Szostakowi miała przynieść wydana rok później ostatnia część tryptyku. Z drugiej strony, dzięki ukazaniu się w wydawnictwie Pawła Dunina-Wąsowicza nie tylko trafiła do rąk nieczytających literatury fantastycznej recenzentów, ale i zainteresowała autów swojej adaptacji teatralnej – Stefana Majewskiego i Jana Klatę, którzy przygotowali słuchowisko w Radiu Kraków i spektakl w Starym Teatrze w Krakowie (Szmidt, 2013).

Cykl zamknęła opublikowana w 2012 roku *Fuga*. Rozpoczynająca się frazą: „Nazywam się Bartłomiej Chochoł i jestem ostatnim królem polski” (Szostak, 2012a,s. 5), połączyła w ośmiokrotnej próbie opowiedzenia przez Bartłomieja swojej historii powrotu opowieść o Domu Chochołów z żywiołem niemożliwej do zrekonstruowania biografii znanej z *Dumanowskiego*. Jej publikacja oznaczała też zaprzestanie publikowania biogramu na rzecz notki autorskiej, w której zrezygnowano z przywoływania jego młodzieńczej twórczości fantasy sprzed opublikowania *Oberków do końca świata*, wskazując je zarazem jako początek jego dojrzałej twórczości literackiej. A dojrzały Wit Szostak przedstawiał się jako:

żonaty pisarz przed czterdziestą. Z urodzenia krakowianin, z wykształcenia filozof. Autor m.in.: *Oberków do końca świata*, *Chochołów* i *Dumanowskiego*. Laureat nagród Zajdla i Żuławskiego (2012a, s. IV).

Przy czym oba wyróżnienia, mimo niechęci do określania się w ten sposób (Szmidt, 2013), jednoznacznie definiowały go jako autora literatury fantastycznej.

Wydana dzięki wsparciu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego i uznana za wyrafinowany eksperyment literacki (DN, 2013) *Fuga* przyniosła Witowi Szostakowi pierwszą w karierze nominację do najbardziej prestiżowej polskiej nagrody literackiej – Nike. Jednakże zmiana profilu twórczości, zyskane *Trylogią krakowską* uznanie recenzentów mediów mainstreamowych i wyróżnienie nominacją do afiliowanej przy „Gazecie Wyborczej” nagrody nie poskutkowało otworzeniem mu drzwi do Wydawnictwa Literackiego, którego autorami w pierwszej dekadzie XXI wieku stali się pochodzący z tego samego środowiska: jednoznacznie deklarujący, że jest autorem fantastyki Jacek Dukaj (Szmidt, 2013) i Szczepan Twardoch, który ją porzucił na rzecz powieści współczesnej. Konkludując, nobilitacja Wita Szostaka w polu literackim jako twórcy literatury pozbawionej wartościujących ją określeń nie przełożyła się na zwiększenie potencjału rynkowego jego twórczości, jak można to było zauważyć w odniesieniu do autorów *Lodu* (Dukaj, 2007b) i *Morfiny* (Twardoch, 2012) i uczyniła z niego – przytaczając jego własne słowa odnoszące się do Szczepana Twardocha sprzed sukcesu rynkowego *Morfiny* - „autora rozpoznawalnego, a jednak będącego na marginesach” (Szmidt, 2013).

*Sto dni bez słońca* – intelektualista w tweedzie

Publikacja kolejnej książki Wita Szostaka wiązała się z ponowną zmianą wydawcy, a jego wybór padł na związany ze środowiskiem polskim fantastów Powergraph. Zmianie adresu wydawniczego tradycyjnie towarzyszyła zmiana tematu twórczości i wizerunku autora. Opublikowane w 2014 roku *Sto dni bez słońca* ukazały się w serii Kontrapunkty funkcjonującej w fantomie oficyny Powregraph Rafała i Katarzyny Kosików, a jej profil został następująco scharakteryzowany przez wydawcę (2011): „Będzie w niej wydawana polska proza wymykająca się ze schematów, uciekająca z szufladek. Literatura dla czytelników lubiących niebanalne fabuły, piękną frazę i niejednoznaczne interpretacje”. I takim też okazał się literacki pamiętnik zakochanego w tweedzie Lesława Srebronia z pobytu na stypendium naukowym na zagubionych pośród Atlantyku Finneganach, będący – jak można przeczytać na okładce – „akademick[ą] satyr[ą], w której dostaje się zarówno pracownikom naukowym, systemowi kształcenia, jak i polskiej fantastyce” (Szostak, 2014b, s. IV). Reprezentująca właściwie nie istniejący w literaturze polskiej gatunek powieści uniwersyteckiej i z powodzeniem eksploatująca wzorzec znany polskim czytelnikom z twórczości Davida Lodge i Robertsona Daviesa, powieść Wita Szostaka okazała się nie tylko pełnym aluzji literackim żartem na temat własnego środowiska, ale przede wszystkim opowieścią o współczesnym Don Kichocie, co zapewniło jej autorowi popularność wśród czytelników i nominację do Paszportu „Polityki”, potwierdzającą jego pozycję autora mainstreamu.

Po raz pierwszy w twórczości Wita Szostaka połączeniu uległy trzy definiujące go „żywioły”: akademicki, fantastyczny i literacki. Owe połączenie, w właściwie współprzenikanie się kreacji literackiej Lesława Srebronia, Wita Szostaka i Dobrosława Kota, zostało zamanifestowane noszeniem przez nich wszystkich tweedu, ikonicznego symbolu przynależności do bractwa akademickiego. Towarzyszyła temu zmiana wizerunku autora, która zaowocowała następującym stwierdzeniem Szczepana Twardocha (2013):

wyobrażam sobie, jak doktor filozofii, wykładowca akademicki, uczeń Tischnera i specjalista od fenomenologii w jednej osobie nieco znużony wraca z wykładów do domu w podkrakowskich Opatkowicach, parkuje niebieską skodę, wspina się do garderoby na piętrze i zdejmuje z siebie tego doktora filozofii razem z imieniem i nazwiskiem (którego tu nie wymienię), po czym ściąga z wieszaka i zakłada na siebie Wita Szostaka, cały komplet. Na komplet składają się, patrząc od góry: trochę kędzierzawa, raczej dłuższa fryzura z przedziałkiem. Dalej gładka koszula, dalej krawat we wzory paisley i jedna z wielu szytych na miarę tweedowych marynarek w kratkę księcia Walii [...] a pod marynarką jedna z wielu szytych na miarę kamizelek, również z tweedu: z przepisową, dużą ilością kieszonek, z wyłogami i z dodatkową dziurką, w której nie ma guzika i z której zwisa łańcuszek jednego z kilku kieszonkowych zegarków, które czasem Wit Szostak mi pokazuje, otwieramy wtedy koperty i z fascynacją przyglądamy się intymności zegarczych wnętrzności, cierpliwej a jednocześnie trochę wariackiej pracy rozprężających się sprężyn i kręcących się trybików.

Przywdziewając klasyczny tweed Wit Szostak przeszedł taką samą ewolucję wizerunku jak Jacek Dukaj i Szczepan Twardoch, którzy zostawszy się autorami Wydawnictwa Literackiego odrzucili nadwagę, nieforemne koszule i nietwarzowe uczesania na rzecz klasycznej męskiej elegancji i wystylizowanych fryzur. A ich wizerunki stały się elementami literackich marek sygnowanych ich nazwiskami, co jest jedną z konsekwencji profesjonalizacji rynku literackiego i uwzględnienia jego zależności z polem ekonomicznym, oraz związków kultury – w tym też literatury – z segmentem dóbr luksusowych[[7]](#footnote-7).

Zamieszczona na tylnej okładce *Stu dni bez słońca* notka biograficzna (Szostak, 2014b): „Wit Szostak – pisarz urodzony w Krakowie, ożeniony szczęśliwie, nagrodzony Zajdlem, nominowany do Nike, Wystawiony w Teatrze Starym, ubrany w tweed” (s. IV), w odróżnieniu od wcześniejszych została pozbawiona informacji biograficznych - oczyszczona z mogącego onieśmielać czytelników określenia „filozof” – i bibliograficznych, co sugerowało brak relacji pomiędzy jego najnowszą powieścią a wcześniejszymi utworami. Pozostając wierny stwierdzeniu, że jego twórczość oryginalną zainicjowały *Oberki do końca świata,* w tym samym roku zdecydował o ich wznowieniu, czemu towarzyszyła kolejna korekta jego notki autorskiej, z której zostały usunięte wszelkie treści odnoszące się do jego literackiego rodowodu i wywodzenia się z grona autorów fantastyki: „Wit Szostak – pisarz i krakowianin, autor opowiadań i siedmiu powieści. Jedna z nich (*Fuga*) nominowana była do nagrody Nike, inna (*Dumanowski*) doczekała się słuchowiska w radio Kraków i adaptacji na scenie Teatru Starego” (Szostak, 2014a, s. IV). Jednocześnie natomiast rozszerzeniu uległa informacja o pozaliterackim funkcjonowaniu jego utworów. Było to efektem zmiany jego wizerunku, w wyniku czego jeżdżący po radomskich wsiach pasjonat oberków został zastąpiony przez wypowiadającego się z wysokości akademickiej katedry filozofa. I mimo podkreślania przez niego, że kiedy wypowiada się na temat swojej twórczości, przyjmuje wykreowaną tożsamość pisarza (Wit Szostak, 2015; Przypisy końcowe: Wit Szostak, 2016), to język jego wypowiedzi jest językiem dyskursu naukowego (Przypisy końcowe: Wit Szostak, 2016; Wit Szostak, 2016), który jest cechą konstytuującą naukowca a nie pisarza. W konsekwencji przekroczenia granicy pomiędzy „przestrzenią nauki” i „przestrzenią literatury” przez napisanie satyry na środowisko akademickie i przyznanie, że jego obraz nie został wykreowany przez autora obserwującego go z zewnątrz ale będącego jego członkiem, zmianie uległ zakres tematyczny wypowiedzi Wita Szostaka, który co prawda podkreśla, że jest pisarzem, ale w coraz większym zakresie wypowiada się na temat dyskursu (Przypisy końcowe: Wit Szostak, 2016) i roli współczesnej humanistyki (Wit Szostak, 2016), czerpiąc ze swojego doświadczenia pozaliterackiego i budując swój autorytet przez odwołanie do swojego statusu pracującego naukowo filozofa.

Zakończenie

Na przestrzeni piętnastu lat Wit Szostak przeistoczył się z debiutującego autora literatury popularnej w uznanego w polu literackim twórcę, podporządkowując temu celowi wszystkie elementy swojej autorskiej kreacji, którą w równym stopniu tworzą teksty literackie, publikowane na okładkach jego książek biogramy, wywiady oraz ewoluujący wizerunek budowany w oparciu o akademicki autorytet filozofii. Analiza zebranego materiału: tematów i konwencji jego twórczości literackiej; notek autorskich; wypowiedzi; materiału ikonograficznego; audiowizualnych zapisów wywiadów radiowych, telewizyjnych i wystąpień publicznych pozwala zauważyć korelację pomiędzy procesem nobilitacji i wzmacnianiem jego pozycji w polu literackim, a wieloaspektowym podkreślaniem jego przynależności do środowiska akademickiego. Noszenie przez Wita Szostaka/Dobrosława Kota tweedu i podkreślany przez przyprowadzających z nim wywiady jego status akademicki są elementami służącymi do wykreowania jego postaci autora jako elementu marki, służącej pozycjonowaniu jego twórczości na rynku kultury. Kreowanie wizerunku, jako element strategii nie ma charakteru jednostkowego, lecz jest właściwe funkcjonowaniu pola literackiego poddanego presji pola ekonomicznego, które od swoich uczestników wymaga autonarracji podnoszących poziom sprzedaży ich dzieł literackich. Tym, co czyni Wita Szostaka tak wyjątkowym na tle polskich twórców fantastyki, którzy ulegli nobilitacji w ogólnym polu literackim, jest zmienność jego tożsamości kreowanych na potrzeby jego kolejnych tekstów, przy jednoczesnym coraz silniejszym podkreślaniu faktu, że jego twórczość jest wypowiedzią pracującego naukowo filozofa na temat kultury, polskiej mitologii narodowej, dyskursu naukowego i środowiska akademickiego. W konsekwencji tego, to nie bycie filozofem go wyróżnia, bo jest nim też Jacek Dukaj, lecz jego przynależność do środowiska akademickiego, która według *Porządku dyskursu* Michela Foucaulta (2002) uwiarygodnia formułowane przez niego sądy.

Bibliografia

Antonik D. (2014). Autor jako marka. Literatura w kulturze audiowizualnej społeczeństwa informacyjnego. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas.

Bourdieu P. (1998). Teoria obiektów kulturowych, przekł. A. Zawadzki. W Nycz R. (red.) Odkrywanie modernizmu. Przekłady i komentarze. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas.

Bourdieu P. (2001). Reguły sztuki. Geneza i struktura pola literackiego, przekł. A. Zawadzki. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas.

Czaplińskiego P. (2007). Powrót centrali. Literatura w nowej rzeczywistości. Kraków: Wydawnictwo Literackie.

# DN (2013). Nagroda literacka Nike. *Gazeta Wyborcza*, 01.08.2013.

Dukaj J. (2007a). Lód. Kraków: Wydawnictwo Literackie.

Dukaj J. (2007b), Łagodna śmierć mitu. Pozyskano z: http://archive.is/dukaj.pl

Foerster M. (2008). *Oberek is (not) dead*. Pozyskano z: http://www.literatura.gildia.pl/tworcy/wit\_szostak/oberki-do-konca-swiata/recenzja (dostęp: 27.02.2017).

Foucault M. (2002). Porządek dyskursu, przekł. M. Kozłowski. Gdańsk: słowo/obraz terytoria.

K. Kaczor (2014). Bogactwo polskich światów fantasy. Od braku nadziei ku eukatastrophe. W: Konefał J. S. (red) Anatomia fantastyki. Gdańsk: Gdański Klub Fantastyki.

Godlewski K. (2005). Rozu­miem i mieczem. *Gazeta Wyborcza*, 07.06.2005.

Kaczor K. (2016), Polacy nie gęsi i pisać fantasy też potrafią. O Skarbach Stolinów i innych osobliwościach polskiej fantasy. *Stromata Anthropologica*, t. XI.

Kaczor K. (2017). Z „getta” do mainstreamu. Polskie pole literackie fantasy. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas.

mp (1999). Wit Szostak, *Nowa Fantastyka*, 9.

Nasiłowska A. (2010). Wit Szostak: „Chochoły”. Rebelia w Krakowie. Pozyskano z: http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kultura/ksiazki/1509142,1,recenzja-ksiazki-wit-szostak-chocholy.read (dostęp: 27.02.2017).

Nowa seria Powergraphu (2011). Pozyskano z: http://www.powergraph.pl/nowa-seria-powergraphu

Nycz R. (1995). *Tekstowy świat. Poststrukturalizm a wiedza o literaturze.* Warszawa: IBL PAN.

Orbitowski Ł. (2007). Oberki do końca świata. Pozyskano z: http://kafeteria.pl/kultura/oberki-do-konca-swiata-wit-szostak-a\_4372 (dostęp: 27.02.2017).

Przypisy końcowe: Wit Szostak (2016). Copernicus Festival 2016. Pozyskano z: https://www.youtube.com/watch?v=BmUL68RjHr4 (dostęp: 27.02.2017).

Pustowaruk M. (2004). Wrzosiec i Berda – recenzja książki „Wichry Smoczogór”. Pobrano z: http://www.literatura.gildia.pl/tworcy/wit\_szostak/wichry\_smoczogor/recenzja (dostęp: 27.02.2017).

Pustowaruk M. (2006). Motywy angeliczne w fantasy – na przykładzie prozy Wita Szostaka. W Ługowska J. (red) Anioł w literaturze i kulturze, t. III. Wrocław: ATUT.

Pustowaruk M. (2009). Od Tolkiena do Pratchetta: potencjał rozwojowy fantasy jako konwencji literackiej. Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze i Uniwersytet Wrocławski.

Remiezowicz E. (2007). Kronika śmierci niezauważonej.Pozyskano z: http://esensja.stopklatka.pl/ksiazka/recenzje/tekst.html?id=4709 (dostęp: 27.02.2017).

Sapkowski A. (1993). Piróg albo Nie ma złota w Szarych Górach. *Nowa Fantastyka*”, 5.

Szady A. (2004). Sami swoi. Pozyskano z: http://esensja.stopklatka.pl/varia/fantastyka/tekst.html?id=1278 (dostęp: 27.02.2017).

Szczyżański B. (2012). Nie jestem pisarzem konwencji. Pozyskano z: http://ksiazki.polter.pl/Wywiad-z-Witem-Szostakiem-c24319#!prettyPhoto (dostęp: 27.02.2017).

Szmidt O. (2013). Jestem ostatnim królem Polski. Pozyskano z: http://popmoderna.pl/jestem-ostatnim-krolem-polski-wywiad-z-witem-szostakiem/ (dostęp: 27.02.2017).

Szostak W. (1999). Kłopoty z błaznem. *Nowa Fantastyka*, 9.

Szostak W. (2003). Wichry Smoczogór. Warszawa: Agencja Wydawnicza Runa.

Szostak W. (2004), Kulturowy fenomen Tolkiena, *Znak*, 592.

Szostak W. (2004). Poszarpane granie. Warszawa: Agencja Wydawnicza Runa.

Szostak W. (2005). Ględźby Ropucha. Warszawa: Agencja Wydawnicza Runa.

Szostak W. (2007a). Oberki do końca świata. Warszawa: PIW.

Szostak W. (2007b). Uwertura. W Księga strachu 2. Warszawa: Agencja Wydawnicza Runa.

Szostak W. (2008). Oberki do końca świata. Pozyskano z: https://www.youtube.com/watch?v=Mt5ZxhDgdU4 (dostęp: 27.02.2017).

Szostak W. (2009), Degradacja mitu – degradacja fantasy. Ratajczak T. i Trocha B. (red) Fantastyczność i cudowność. Wokół źródeł fantasy. Zielona Góra: Wydawnictwo Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Szostak W. (2010). Chochoły. Warszawa: Lampa i Iskra Boża.

Szostak W. (2011). Dumanowski. Warszawa: Lampa i Iskra Boża.

Szostak W. (2012a). Fuga. Warszawa: Lampa i Iskra Boża.

Szostak W. (2012b). Powieści w Polsce nadal powstają, ale ich autorzy często biorą swoje opowieści w nawias. Powieści przepraszają, że są powieściami. *Znak*, 686-687.

Szostak W. (2014a). Oberki do końca świata. Warszawa: Powergraph.

Szostak W. (2014b). Sto dni bez słońca. Warszawa: Powergraph.

Szostak W. (2015). Oberki do końca świata. Pozyskano z: https://www.youtube.com/watch?v=13t-rjBoQFM (dostęp: 27.02.2017).

Twardoch Sz. (2012). Morfina. Kraków: Wydawnictwo Literackie.

Twardoch Sz. (2013). Doktor w szafie. Pozyskano z: https://www.tygodnikpowszechny.pl/doktor-w-szafie-19356 (dostęp: 25.09.2015).

Wątroba Ł. (2004). Cepeliowski charakter. Pobrano z: http://zalogag.net/zgmag/read/zg47/data47/strona-116.html (dostęp: 27.02.2017).

Wit Szostak (2016). Skok w BOOK odc. 3. Pozyskano z: https://www.youtube.com/watch?v=llky6ZVZpa4 (dostęp: 27.02.2017).

## Wit Szostak (2015). Xięgarnia odc. 110. Pozyskano z: https://xiegarnia.pl/wideo/xiegarnia-odcinek-110-wit-szostak/ (dostęp: 27.02.2017).

Wydmuch M. (1979). Goście w raju. Kultura, 9.

Żukowska E. (2008). Typologia piroga polskiego czyli o fantasy słowiańskiej piętnaście lat później. Czas Fantastyki, 9.

1. Artykuł powstał na marginesie prac nad książką *Z „getta” do mainstreamu. Polskie pole literackie fantasy (1982–2012)* (Kaczor, 2017) i zawiera komplementarne do jej treści omówienie mechanizmów służących kreowaniu autora jako marki w ogólnym polu literackim. [↑](#footnote-ref-1)
2. Tutaj należy zauważyć, że w notce Macieja Parowskiego podano błędną informację o kierunku studiów Wita Szostaka, który studiował filozofię. [↑](#footnote-ref-2)
3. Twórca *Katedry* podkreślał, że jest filozofem, a Anna Brzezińska specjalistką w zakresie historii Europy przełomu średniowiecza i renesansu, co podnosiło wartość ich twórczości i uwiarygodniało ich na pozycjach podmiotów na płaszczyźnie metatekstualnego dyskursu fantasy (Kaczor, 2017). [↑](#footnote-ref-3)
4. Wobec różnych znaczeń pojęcia archetekstu na potrzeby prowadzonego wywodu przyjmuję jego znaczenie za Ryszardem Nyczem (1995, s. 42), definiującym go jako „swego rodzaju **prototyp**, reprezentujący egzemplarz idealny (niekoniecznie realnie istniejący), który najlepiej spełnia gatunkowe normy bądź to jako reprezentacja rzeczywistego egzemplarza wzorcowego”. [↑](#footnote-ref-4)
5. W syntetycznym ujęciu dwa antytetyczne wobec siebie bieguny literatury fantasy wyznaczają: fantasy bohaterska, której istotą jest wykreowanie brutalnego bohatera rozwiązującego konflikty za pomocą miecza, a jej archetekstem są opowiadania o Conanie R. E. Howarda, oraz fantasy mitopetyczna, której istotą jest wykreowanie całego świata i opowieści o nim o niezbywalnych wartościach etycznych, a jej archetekstem jest *Władca pierścieni* J.R.R. Tolkiena. [↑](#footnote-ref-5)
6. Pseudonim Juliusza Słowackiego pod którym planował on wydać Króla-Ducha; o motywacji wyboru nazwiska bohatera Dumanowskiego i swoich inspiracjach W. Szostak powiedział w wywiadzie udzielonym z okazji premiery powieści Bartoszowi ‘Zicocu' Szczyżańskiemu (2012). [↑](#footnote-ref-6)
7. Zob. wizerunki: J. Dukaja po 2009 roku, Sz. Twardocha po 2012 oraz m.in.: S. Shutego, J. Dehnela, M. Krajewskiego, M. Witkowskiego i Z. Miłoszewskiego wskazujące na powszechność mechanizmu kreowania wizerunków komplementarnych, jako elementów marketingowej identyfikacji ich twórczości. Szerzej o J. Dehnelu i M. Witkowskim jako świadomych kreatorów swoich wizerunków pisał Dominik Antonik (2014) [↑](#footnote-ref-7)